

Redakcja i Administracja
Olsztyn, ul. 22 Lipca 18
tel. 24-30 i 25-23. Odpowie-
dzialny za pismo:
Komitet Redakcyjny
Wydaje Spółdzielnia
Wyd. „Czytelnik”

ZYCIĘ OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna zł.
120 — zamiejsc. 125. Zgło-
szenia przyjmuje Admini-
stracja: 22 Lipca 16 tel.
25-49. Ogłoszenia drobne od
20 do 30 zł., wymiarowe w
tekście od 40 — 100 zł., za
tekstem od 40 — 120, ne-
krologi od 30 — 150.

ROK III. Nr 131 (730)

SOBOTA, 14 MAJA 1949 ROKU

CENA 5 ZŁ.

SZANGHAJ W OGNIU WALK

Tajny układ między St. Zjednoczonymi a W. Brytanią przeciw ruchom wyzwoleniczym w Azji Wsch.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa podaje komunikat do-
wództwa kuomintangowskiego w Szanghaju, stwierdzający, że
wojska ludowe zajęły Kaszan, na
południowo-zachodnich peryfe-
riach szanghajskiego pierścienia obronnego. Inne oddziały armii
ludowej dotarły do okolic Sung-Kiangu, w odległości 20 mil na
południowy zachód od Szanghaju. Walki toczą się również w dal-
szym ciągu na północny zachód od Szanghaju, w okolicach Tai-
czung.

Autor stwierdza, że w ogniu cięż-
kich walk, gdy wojska demokra-
tyczne stoją przed murami dwóch naj-
większych miast chińskich Szanga-
ju i Hankou, na terenach wyzwolo-
nych odbywa się likwidacja ustroju
feudalnego i następuje przebudowa
społeczna.

Chiny demokratyczne obejmują o-
biecnie terytorium o powierzchni 2.600
tys. km. kw., zamieszkałe przez ponad
200 milionów ludzi. Już w 1946 r. na
terenach wyzwolonej Mandżurii powstał
rząd ludowy z siedzibą w Char-
binie. W sierpniu 1948 r. powołano

LONDYN (Telepress). W początkach
kwietnia podpisano w Waszyngtonie
tajny układ pomiędzy USA a W. Bry-
tanią, w związku ze zwycięstwami
odnoszonymi w Chinach przez armię
ludową.

zasopismo „Kultura i Życie” w arty-
kule K. Fedorowa opisuje stosunki
gospodarcze, polityczne i kulturalne
na terenach wyzwolonych Chin.

Manifestacje w Berlinie

po zniesieniu ograniczeń transportowych

BERLIN (PAP). W związku ze znie-
sieniem ograniczeń komunikacyjno-
handlowych w ruchu między Berli-
nem a strefami zachodnimi, oraz mię-
dy poszczególnymi sektorami w Ber-
linie, w kilka minut po północy ze
środy na czwartek, pierwszy pociąg
z węglem opuścił miasto Helmsedt
w strefie brytyjskiej. Pociąg ten przy-
był w godzinach rannych do Berlina.
Przybyły również nad ranem pociąg
pasażerski oraz samochody ciężar-
owe i osobowe autostrada, łącząca Ber-
lin ze strefami zachodnimi.

Nieistotne zastrzeżenia Francji

wobec uchwał „Konstytuanty” w Bonn

PARYŻ (PAP). Rząd francuski za-
twierdził projekt konstytucji zachod-
nio-niemieckiej, uchwalony w Bonn,
wysuwając jedynie kilka nieistotnych
zastrzeżeń.

- 1) „Komitet Wykonawczy”, będący
surrogatem rządu zachodnio-niemiec-
kiego, nie został przewidziany ukła-
dami londyńskimi, uważany jest więc
przez rząd francuski za nielegalny.
- 2) Berlin nie może być uznany za
12-ty kraj niemiecki i może jedynie
wysłać obserwatorów do parlamentu
niemieckiego.
- 3) Rząd francuski domaga się za-
wieszenia przepisów konstytucji w
Bonn, dotyczących prawa rekwiizycji,
przystępującego poszczególnym pań-
stwom federalnym.
- 4) Komisarze cywilni winni nadzo-
rować wprowadzanie w życie zarząd-
zeń, przewidzianych przez konstytu-
cję.

Prezydent Bierut w Poznaniu



Prezydent Bierut odwiedził w środę w towarzystwie premiera Cyrankiewicza i członków Rządu Targi Poznańskie. Na zdjęciu: Prezydent Bierut w hali polskiego przemysłu ciężkiego ogląda wielki młot pneumatyczny.

Wychowanie młodego pokolenia — sprawą całego narodu

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci powołał do życia zjazd polonijny RTPD i ChTPD

12 b. m. odbył się w Warszawie zjazd
polonijny Zjazd polonijny RTPD i ChTPD,
poprzedzony likwidacyjnymi Zjazdami obu
organizacji opieki nad dziećmi. Na zjazd
przybyli m. in. członkowie Rady Państwa —
wicemarszałek Sejmu Barcikowski i dr. H. Kołodziej-
ski, wicepremier Korzycki, ministrowie
Skarżewski, Dąb-Kociol, dr. Michejda,
Podędmorny, Baranowski, wiceministrowie —
Klimaszewski, Kosciński.

6 wniosków w Izbie Gmin

przeciw ratyfikacji paktu atlantyckiego

Presja rządu na posłów Partii Pracy

LONDYN (PAP). W czwartek po południu rozpoczęła się w Izbie Gmin
debaty nad paktem atlantyckim. Z wnioskiem o ratyfikację paktu wystąpił
min. Bevin. W związku z debatą Foreign Office ogłosił „Białą Księgę”,
zawierającą uzasadnienie paktu atlantyckiego. Przeciwko ratyfikacji paktu
atlantyckiego zgłoszono w Izbie Gmin ogółem 6 wniosków.

Polska w Komitecie Rolniczym

Europejskiej Komisji Gospodarczej

GENEWA (PAP). W ciągu posiedze-
nia czwartkowego Europejskiej Komii-
sji Gospodarczej toczyła się dyskusja
nad raportem specjalnego komitetu
rolniczego, który w konkluzji zaleca
utworzenie stałego komitetu rolnicze-
go jako organu Komisji.

„Berlin wart jest wojny”, ponieśli
kleskę. Mówcy podkreślili również
woję pokoju, ożywiającą rzeszę ro-
botniczą Berlina.

leźnia ratyfikację paktu atlantyckiego
od kilku warunków, a przede wszystkim
skłonił do tego, że oddanie do dyspozycji
ci obecnemu mocarstwu baz wojsko-
wych na terenie W. Brytanii w czasie
pokoju może odbywać się jedynie na
podstawie odpowiedzialnej decyzji Rady
Bezpieczeństwa ONZ, następnie zaś,
że rząd brytyjski nie zgodzi się na to,
aby w ramach paktu atlantyckiego
Niemcy zostały uzbrojone lub dopusz-
czone do samego paktu bez odpowied-
nego porozumienia 4 mocarstw okupa-
cyjnych.

Jedność akcji robotniczej — to siła

o którą rozbijają się ataki wroga

Przemówienie Togliattiego na Kongresie Wł. Partii Socjalistycznej

RZYM (Obsł. wł.). Kongres Włoskiej Partii Socjalistycznej został 11
b. m. otwarty we Florencji przez sena-
tora Barbareschi, wybranego na
przewodniczącego obrad. Kongres po-
witał w imieniu Włoskiej Partii Komu-
nistycznej, Togliatti.

1 Pierwszy wniosek, podpisany
wspólnie przez posłów komunistycznych
oraz niezależnego posła
Platts Millsa, domaga się odrzucenia
paktu atlantyckiego jako agresywnego
alianisu wojennego.

5 Piąty wniosek, złożony przez tych
samiych posłów domaga się odroczenia
ratyfikacji paktu atlantyckiego
aż do czasu zakończenia konferencji
Czterech w Paryżu.

Kłótnie w zach. - europejskiej „rodzinie”

w sprawie polityki handlowej

PARYŻ (Obsł. wł.). Agencja Gos-
podarcza i Finansowa donosi z Waszyngtonu,
że Rada Amerykańskiej Izby Handlu
Międzynarodowego ujawniła istnienie
poważnych różnic zdań pomiędzy W. Brytanią a innymi
krajami marszallowskimi w sprawie
europejskiej polityki handlowej.

2 Drugi wniosek — Chamberlaina
i Braddocka, wypowiadający się
przeciwko paktowi, oświadcza, że po-
głębi on podział zachodniej i wschod-
niej Europy oraz pociągnie za sobą
przygotowania wojenne.

6 Szósty wniosek przeciwko pakto-
wi atlantyckiemu złożyli posłowie
Partii Pracy — Lodge i Driberg.

3 Trzeci wniosek 2 szkockich po-
słów Partii Pracy Hughesa i Ran-
kina, przyłącza się do wniosku Cham-
berlaina i Braddocka.

Rządowi zależy na tym, ażeby
pakt atlantycki został ratyfikowany
jak największą liczbą głosów. Główny
cenzor Partii Pracy wystosował
do posłów laburzystowskich 3-krotne
ostrzeżenie, które ma na celu za-
pobieżenie absencji praktykowanej
zwykłe w parlamencie brytyjskim
przez posłów Partii Pracy, gdy pra-
gną oni uniknąć otwartego wystą-
pienia przeciwko rządowi.

4 Czwarty wniosek, podpisany
przez Silvermana i Warbey'a uza-
sadnia ratyfikację paktu atlantyckiego
od kilku warunków, a przede wszystkim
skłonił do tego, że oddanie do dyspozycji
ci obecnemu mocarstwu baz wojsko-
wych na terenie W. Brytanii w czasie
pokoju może odbywać się jedynie na
podstawie odpowiedzialnej decyzji Rady
Bezpieczeństwa ONZ, następnie zaś,
że rząd brytyjski nie zgodzi się na to,
aby w ramach paktu atlantyckiego
Niemcy zostały uzbrojone lub dopusz-
czone do samego paktu bez odpowied-
nego porozumienia 4 mocarstw okupa-
cyjnych.

6 Szósty wniosek przeciwko pakto-
wi atlantyckiemu złożyli posłowie
Partii Pracy — Lodge i Driberg.

Uгода Sforza - Bevin w sprawie kolonii

powodem oburzenia opinii włoskiej

RZYM (Obsł. wł.). Uгода zawarta
w Londynie przez ministra Sforzę z
Bevinem w sprawie b. kolonii włoskich,
dala asumpt prasie do ataków
przeciw ministrowi.

Nieludzkie traktowanie robotników

w majątku poznańskiej Kurii Arcybiskupiej

Strajk w dobrach kościelnych — Nadziejowo

W majątku Nadziejowo (pow. Środa)
należącym do dóbr Kurii Arcybiskupiej
w Poznaniu, miał miejsce u-
chwalony jednomyślnie strajk robot-
ników rolnych.

Pokój w Palestynie

Podpisanie układu w Lozannie

BERN (PAP). Podczas rozmów to-
czących się w Lozannie pod egidą
ONZ przedstawiciele państw arabskich
i Izraela podpisali protokół, u-
stalający zasady ostatecznego pokoju
w Palestynie.

Antybrytyjskie demonstracje

w Libii

RZYM (PAP). Dziennik „Unita” do-
nosi, iż 11 bm. odbyła się w Trypoli-
sie wielka manifestacja protestacyjna
przeciwko układowi, zawartemu w
Londynie między Sforzą a Bevinem.

Wychowanie młodego pokolenia — sprawą całego narodu

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Na odcinku wychowania poza-szkol-
nego RTPD zajmowało się organiza-
cją czasów letnich, świetlic, bibliotek
i teatrów dla dzieci. Zaplanowano
objęcie akcją kolonii i półkolonii 60
tys. dzieci. Wprowadzono również 3
domy tunusowe oraz zorganizowano
wczasy również dla 1.057 dzieci pol-
skich z zagranicy.

Antybrytyjskie demonstracje

w Libii

RZYM (PAP). Dziennik „Unita” do-
nosi, iż 11 bm. odbyła się w Trypoli-
sie wielka manifestacja protestacyjna
przeciwko układowi, zawartemu w
Londynie między Sforzą a Bevinem.

SIEMION GARIN

ŚWIĄTECZNA DEKADA

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Moskwa, w maju. Pierwsza dekada maja jest rzeczywiście dekadą święteczną: 1 Maj, Dzień Prasy, Dzień Radia i „najmłodszego” święto — Dzień Zwycięstwa.

Dziś i wczoraj

Przypominam sobie, że wkrótce po pierwszym Dniu Zwycięstwa, który spędziłem w Berlinie, zwązaczem różne dzielnice Zw. Radzieckiego, które ucierpiały na skutek wojny.

— Donbas — główne węglowe i metalurgiczne centrum południa — leżał jeszcze w ruinach. Pracowały nieliczne tylko fabryki. Na ziemi porośniętej, niby osy, bunkrami, widoczne były ślady niedawnych bitew. Tu i ówdzie wałasy się pokryte już rdzą kadłuby czołgów z białymi krzyżami.

Odwiedziłem niedawno te same miejscowości i byłem zdumiony zmianą, jaka zaszła.

Kopalnie pracują „pełną parą”. Zięć ogniem piece hutnicze strzelają w niebo purpurowymi blaskami. Po nowych mostach toczą się wagony załadowane węglem. Nowe domki górników, czyste, świeże, bliższa białą wśród kwitnących sadów owocowych...

Cud zmartwychwstania

Donbas już dawno przestał być pustynią. Donbas odrodził się.

Z Donbasu udaliśmy się na Kubań. Pisałem wówczas w moim notesie:

„Pozarpana wojną, nabrzmiała metalem, w ciągu długich miesięcy okupacji, porośnięta chwastami wzrostu człowieka, ziemia kubańska powraca do zdrowia naprawdę z bieżącą szybkością. Zaprawdę, cud dokonuje się w moich oczach. Cud zmartwychwstania i wskrzeszenia”.

Niedawno byłem tam znowu. Kubań przekroczył przedwojenny poziom urodzaju pszenicy. Ale nawet wysoki poziom szesznarowych urodzajów przestał już być uważany przez mieszkańców Kubania za zwycięstwo osiągnięte. Kroczą oni do nowych zwycięstw.

Wiedziałem Kijów cztery lata temu, i Kijów dzisiejszy. I Leningrad, na którym pozostały ślady oblężenia. I wiele innych miast przemysłowych oraz ośrodków rolniczych. Wszędzie przez te cztery lata zaszły naprawdę cudowne zmiany.

Żołnierze w cywilu

Tysiące młodych ludzi spotkało Dzień Zwycięstwa z dyplomami inżynierów, doktorów, architektów i pedagogów. Są to wczorajsi żołnierze, którzy na pewien okres czasu opuścili wyższe uczelnie, aby bronić swojej ojczyzny.

Cztery lata temu powrócili oni do instytutów i uniwersytetów. A teraz święcili nowe zwycięstwo: zdobyli jeszcze jedną twardzię — nauki.

Poznałem grupę młodych architektów, również wczorajszych żołnierzy, biorących udział w projektowaniu wielopiętrowych gmachów w Moskwie. Jeden z tych projektów — 25-piętrowy dom na bulwarze Dorogomirowskim, otrzymał premię Stalina.

Znany radziecki architekt, akademik Mordwinow, powiedział:

— Pragnęliśmy wyrazić w artystycznych formach architektonicznych współzawodnictwo socjalistyczne: prostotę i wielkość, harmonię i dynamikę, optymizm i radość życia, właściwe naszemu życiu radzieckiemu. Wielkie znaczenie w wypełnieniu tego zadania miały dla nas znakomite dzieła wybitnych rosyjskich architektów: Barny, Posniaka, Zacharowa, Bazenowa i innych twórców gmachów-olbrzymów.

„Bitwa pod Stalingradem”

W Dniu Zwycięstwa pojawił się na ekranie nowy artystyczno-dokumentarny film pt. „Bitwa pod Stalingradem”. (Pierwsza seria).

Film opowiada o ludziach, którzy odnieśli największe w historii wojen zwycięstwo. O żołnierzach i dowódcach. O nieustraszonej odwadze bolszewików. W filmie tym wysoki artystyczny idzie w parze z bardzo ścisłą prawdą historyczną.

W prasie radzieckiej pracują byli uczestnicy bitwy pod Stalingradem. Dwukrotny Bohater general-lejtnant gwardii A. Rodimec. Trzykrotny Bohater Zw. Radzieckiego Iwan Ko-

ziedub i inni. Ich recenzje i sprawozdania z filmu są specjalnie ciekawe, z wielu z nich widzimy na ekranie. Są oni żywymi świadkami, potwierdzającymi historyczną prawdę dzieła, stworzonego przez radziecką kinematografię.

Gen. Rodimec, występujący w filmie, pisze:

„Film ten pokazuje, jak genialnie odgadł tow. Stalin zamiary i kierunek głównego natarcia wojsk hitlerowskich na długo przed rozpoczęciem bitwy. Jak przeciwstawili wrogowi bohaterką obronę naszych wojsk, przygotowując jednocześnie wielką kontrofensywę. Nam, uczestnikom bitwy pod Stalingradem dobrze wiadomo, że udźwiękowiona rozmowa Stalina z marszałkiem Wasilewskim o strategicznych zamiarach niemieckiego naczelnego dowódcy, odbyła się w chwili, gdy sześć najlepszych dywizji czołgowych i cztery dywizje zmechanizowane niemieckiej armii zaledwie ruszyły do boju”.

General opowiada, z jakim wrzuceniem śledził akcję filmu, widząc na ekranie swoich bliskich przyjaciół bojowych: lejtnanta gwardii Kalegnowa (artyści B. Smirnow), sierżanta gwardii Pawłowa (artyści L. Knażew) i wielu innych.

— Czuję się tak, jakbym znowu znalazł się na brzegu Wołgi w płonącym Stalingradzie, pod piekielnym ogniem artylerii.

Radzieccy artyści z wielkim artystem stworzyli postacie członków rządu, naczelnego dowódcy, sławnych bohaterów bitwy. W roli Stalina występował A. Diki, w roli generała-

pułkownika Wasilewskiego (obecnie marszałka) J. Szumskij.

Widzimy na ekranie najbliższych współpracowników wielkiego Stalina: Mołotowa, Zdanowa, Malenkowa, Beria, Kaganowicz, Worosziłowa, Kalienina, Chruszczewa, Szerbakowa, Andriejewa, Mikołajana, Szerniaka, Bułganina.

Widzimy dowódców Rokossowskiego, Czujkowa, Jeremienko, Woronowa, Rodimecowa i wielu innych. Widzimy również i słyszymy na ekranie Franklina Roosevelta, gdy mówi: „Biała ludzkość, jeżeli ktokolwiek zasieje nienawiść między nami i Rosją”.

Widzimy na ekranie i tych, którzy nie życzyli zwycięstwa Zw. Radzieckiemu. Widzimy ich w historycznym, dokładnym oświetleniu.

Słowo „Stalingrad” dźwięczy w uszach narodów całego świata, jak przysięga na wierność i przyjaźń. Oto dlaczego wyjątkowo radośnie patrzy się na ten film w jasny Dzień Zwycięstwa.

SIEMION GARIN

Przekroczenie planu kontraktacji

Rozpoczął się skup trzody chlewnej

W trzeciej dekadzie kwietnia r. b. spółdzielnie gminne wykonały plan przewidujący zakontraktowanie 1 miliona sztuk trzody chlewnej.

Osiągnięty ten wynik spółdzielnie nie przerwały akcji, kontraktując dalsze ilości. W wyniku plan został znacznie przekroczony. Już na 30 kwietnia r. b. zakontraktowano 1.164 tys. sztuk.

Obecnie spółdzielnie przystąpiły do skupu zakontraktowanych tuczniaków.

Przedstawiciel PAP uzyskał od prezesa C.R. „Samopomoc Chłopska”, po ścisłej współpracy, wywiad o dotychczasowym przebiegu i dalszych planach kontraktacji.

Przebieg kontraktowania zależał przede wszystkim od spółdzielni gminnych jako od aparatu wykonawczego i był dodatkowym sprawdzianem sprawności pracy spółdzielni.

Najważniejszym zadaniem obecnie jest przeprowadzenie w terminie skupu zakontraktowanej trzody. Skup ten rozpoczął się w pierwszych dniach bm. Chłopi zobowiązali się w umowach kontraktowych dostarczyć 71 tys. sztuk.

Dotychczasowy przebieg akcji kontraktowej — powiedział na zakończenie pos. Pszczółkowski — wykazuje, że ogromna większość chłopska oraz lepiej rozumie korzyści, jakie daje im kontraktowanie trzody chlewnej, zapewniające zbyt, opanowaną cenę, pomoc w hodowli i dodatkową premię za terminową dostawę.

W związku z tym CRS „Samopomoc Chłopska” wraz z Centralą Mięsną przygotowała plany kontraktacji trzody na dalsze okresy.

Nowe projekty ustaw

Uchwała Rady Ministrów

Rada Ministrów na posiedzeniu 12 b.m. uchwaliła nowe projekty ustaw, które wejdą pod obrady Sejmu Ustawodawczego R. P.

Wśród nich znajduje się projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych oraz projekt zmiany ustawy o izbach morskich w kierunku utworzenia nowej izby w Szczecinie obok działającej w Gdyni.

Rada Ministrów uchwalała również rozporządzenie w sprawie zakresu działania ministra Budownictwa i ustaliła spis podległych mu przedsiębiorstw.

Otwarcie przystani Z. K. S. „Ogniw” w stolicy

Zarząd Sekcji Włodarskiej Z. K. S. „Ogniw” zawiadania członków Klubu oraz sympatyków, iż w dniu 15.V. b. z. odbędzie się na przystani „WISLA” (wsi Miedzyszyński) uroczyste podniesienie bandery oraz otwarcie przystani według następującego programu:

- 11.45 Przemówienie prezesa Klubu
- 12.00 Podniesienie bandery (na przystaniach „OGNIWA”) Przemówienia Chrześc. Izdy Defilada Izdy. O godzinie 16-jej podwieczorek taneczny

W przededniu Konferencji Paryskiej

Oddziały wojsk anglosaskich w Holandii wywołują demonstracje ludności i aresztowania

(Od korespondenta „Zycia” w Paryżu)

PARYŻ. — Napływają tu coraz częściej informacje i pogłoski, że do Holandii przybyły anglosaskie jednostki wojskowe, mające rzekomo u-

czestniczyć w manewrach lotnictwa holenderskiego. Oddziały anglosaskie przywoływały ze sobą znaczna ilość sprzętu wojennego. Władze holenderskie organizują w szybkim tempie robót budowę lotnisk wojskowych.

1.200 robotników Przemysłu Hutniczego na kierowniczych stanowiskach

Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego wysunął ponad 1.200 robotników na kierownicze stanowiska.

Z liczby tej — 15 na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów, ponad 1.000 na stanowiska mistrzów, nadmistrzów i asystentów technicznych.

W CZPH na stanowisko dyrektora wydziału socjalnego powołano ob. Drożdża, robotnika pracującego od 25 lat w hutnictwie.

Robotnik Niewidek awansował na dyrektora huty „Mała Panew”.

Na stanowisko dyrektora huty „Renard” awansował robotnik huty „Sosnowiec” Antoni Kolański.

Według tych samych informacji — zbrojny pobyt Anglosasów w Holandii powoduje zaniepokojenie tamtejszej opinii publicznej, budząc nieufność wobec wiadomości pokojowych, nadchodzących z Berlina.

W Deventer ludność holenderska zorganizowała demonstrację przed zakwaterowanym w tym mieście oddziałem wojsk obcych. Spośród demonstrantów aresztowano kilkanaście osób.

Tyle nasz korespondent. Od siebie pragniemy dodać, że oficjalna prasa holenderska, zapowiadając niedawno przyjazd marsz. Montgomeryego — „woda” sili zbrojnych tzw. Unii Zachodniej — do Holandii, twierdziła, iż marszałek składa wizytę „w celu obejrzenia, sformułowania ze swej płetnokości w tej porze roku, pół kwiatowych”!

„Dziwna ta „artytyka” odbiera się niemal w przededniu Konferencji Paryskiej. I rzecz charakterystyczna — ani władze anglosaskie, ani władze holenderskie nie ogłosiły w tej sprawie żadnych zaprzeczeń czy sprostowań. Nie przypuszczamy jednak, aby wersje o „pół kwiatowych” można było utrzymać zbyt długo.

40-lecie dzieła Lenina „Materializm i Empiryokrytycyzm”

MOSKWA (PAP). 12 b.m. upełniło 40 lat od chwili ukazania się pracy Lenina „Materializm i Empiryokrytycyzm”.

W związku z tym prasa radziecka zamieszcza liczne artykuły, w których podkreśla, że w pracy tej Lenin, rozwijając idee Marksa i Engelsa, stworzył podstawy teoretyczne partii nowego typu — partii bolszewików.

Odroczenie sprawy Indonezyjskiej do następnej sesji ONZ

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Generalne ONZ 43 głosami przeciwko 6, przy 3 wstrzymujących się, postanowiło odroczyć dyskusję nad kwestią Indonezyjskiej do następnej sesji.

NOWY JORK (PAP). Komisja Polityczna ONZ odrzuciła rezolucję poludniowo-afrykańską, wyrażającą pogląd, że sprawa traktowania Hindusów w Unii Południowo - Afrykańskiej jest „czysto wewnętrzną sprawą Unii”. Rezolucja uzyskała jedynie 5 głosów, 33 delegacje wypowiedziały się przeciwko, a 12 powstrzymało się od głosowania.

Przyjęto natomiast rezolucję Indii domagającą się powołania specjalnej komisji, która ma zbadać sytuację Hindusów w Południowej Afryce.

30 mi'n. ton węgla

przeladowały porty polskie

11 b.m. przeladunek węgla we wszystkich portach polskich przekroczył od chwili podjęcia morskiego eksportu węgla — 30 mln. ton.

30-milionowa tona przeladowana była w porcie gdańskim.

Z liczby 30 mln. ton, przeszło 10 mln. ton węgla wyeksportowano do Szwecji.

DLA DZIECI WSI I MIAST

PIEKA społeczna, szczególnie o opiekę nad dzieckiem przestała być w państwie ludowym filantropią, a stała się obowiązkiem Państwa.

Jedną z najważniejszych zadań Instytucji takiej, jak RTPD i ChTPD zajmowały się głównie ratownictwem, to dlatego, że wobec wyniszczenia biologicznego narodu Państwo nie było w stanie rozciągnąć opieki nad milionami dzieci sieroctwa i sierot.

Równoległe z akcją ratowniczą i opiekuńczą RTPD, które już od bezmała 30 lat prowadziło w ośrodkach miejskich działalność w myśl założeń ideowych socjalizmu, rozszerzało swój zasięg działania wychowawczego, szkolno kadry nauczycielskie i wychowawcze, pogłębiało swe doświadczenia pedagogiczne. Na wsł od lutego 1945 r. pracowało Chłopskie Tow. Przyjaciół Dzieci.

Zjednoczenie się klasy robotniczej w jedną partię, scalenie się ruchu ludowego, zacieśnianie sojuszu wsi i miasta, wyznaczenie również i obywatelom towarzyszym wspólną drogę dla dwóch nurtów społeczno-wychowawczych. Rozproszenie sił działających dla jednej sprawy jest dzisiaj całkowitym anachronizmem.

NOWOPOWSTAJĄCE Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, robotniczo-chłopska społeczna instytucja wychowawczo-opiekuńcza stawia sobie za cel najbliższe współdziałanie z państwem ludowym w wychowaniu nowego pokolenia, które będzie w przyszłości budowniczym i gospodarzem państwa. W Polsce Ludowej założenia wychowawcze muszą się łączyć z powszechnym planem przebudowy ustroju, i młodzież musi być przygotowana do służby i pracy dla państwa dziś — demokracji ludowej, jutro — socjalistycznej.

Już dzisiaj nie musimy walczyć o prawa dziecka, bo zagwarantowało je Państwo. Ale jeśli chodzi o wychowanie człowieka jutro — Państwo potrzebuje się pomoc całego społeczeństwa. Dotychczasowy dorobek Robotniczego i Chłopskiego Tow. Przyjaciół Dzieci znalazł tyle zrozumienia i oddźwięku w całym kraju, że i na nowym etapie pracy może liczyć na pełne poparcie naszego społeczeństwa, zawsze wrażliwego na krzywdę dziecka.

A dzisiaj zwłaszcza chodzi o pomoc dla dziecka wsi, wciąż jeszcze upośledzonego w porównaniu z dzieckiem z miasta. (hb)

ROBOTNIK, CHŁOP I INTELIGENT — CZŁONKAMI TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ DZIECI



WYSTAWA POLSKA W PRADZE

PRAGA. W lokalu Biera Informacji Polskiej w Pradze została otwarta wystawa, obrazująca dzieje ruchu robotniczego w Polsce.

WYROKI ŚMIERCI NA DEMOKRATÓW GRECKICH

SALONIKI. Trybunał wojskowy w Salonikach skazał na karę śmierci 18 żołnierzy i oficerów Armii Demokratycznej, wziętych do niewoli przez wojska monarcho-faszyistowskie.

Szły wojskowe w Patrasie i Trypolisie skazały na śmierć 20 żołnierzy armii demokratycznej, wziętych do niewoli.

OBNIŻKA CEN W RUMUNII

BUKARESZT. Państwo obniżyło w Rumunii

obniżył ceny na produkty żywnościowe

o 35 do 50 proc.

ZABÓJSTWO DORADCY FINANSOWEGO ROBERTSONA

HERFORD. Został tu zastrzelony przez włamywacza John Sheel, jeden z doradców finansowych gubernatora brytyjskiego gen. Robertsona

WSPÓŁZAWODNICZTWO PRACY W ZSRR

MOSKWA. Ponad 90% robotników i pracowników umysłowych ZSRR bierze udział w ruchu współzawodnicztwa socjalistycznego. Dzięki wspólzawodnicztwu pracy ponad 2 tys. wielkich zakładów przemysłowych zakończyło już w 1948 r. a więc w trzy lata, pię-

oletni plan produkcyjny

na 100%.

SZARZA POLICJI NA MARYNARZE

MONTREAL. 300 konnych policjantów napadło na strajkujących marynarzy w St. John. Dwieście strajkujących odniosło poważne rany, a 15 — cięższe. 61 członków kanadyjskiego Zw. Marynarzy — uwięziono.

PRZECIWKO UNI CELNEJ FRANCUSKO-WŁOSKIEJ

PARYŻ. 15 głosami przeciwko 5 przy 2 wstrzymujących się od głosu — Komisja do Spraw Gospodarki Narodowej przy Radzie Europejskiej uchwaliła się przeciwko ratyfikacji unii celnej między Francją i Włochami.

Doniosła uchwała działaczy sportu związkowego

W KCZZ odbyła się konferencja przewodniczących i sekretarzy Rad Kultury Fizycznej i Sportu Okręgowych Komisji Związków Zawodowych oraz przewodniczących Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych.

Obrady zgali przewodniczący Związku Rady Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ — dr Zajaczkowski, po czym szeroko omówiono rezolucję przedzium KCZZ w sprawie sportu, nad którą wywiązała się ożywiona dyskusja. Dyskusję podsumował sekretarz Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu KCZZ Dołowy, kładąc szczególny nacisk na akcję organizowania kół sportowych przy zakładach pracy oraz rozwinięciu pracy kulturalno - oświatowej w klubach sportowych.

Na zakończenie obrad zebrani powzięli uchwałę, w której z radością witają wypowiedź przewodniczącego PZPR — Bieruta i rezolucję przedzium KCZZ, w sprawie wychowania

Związek Radziecki członkiem FIS

W drugim dniu obrad Kongresu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS), który odbywa się w Oslo, przyjęto na rzeczywistych członków FIS osiem państw, są to: Związek Radziecki, Argentyna, Boliwia, Chile, Izrael, Liban, Lichtenstein i Portugalia. Wymienione państwa były dotąd tylko czasowymi członkami FIS.

W niedzielę pojedynek Kolczyński — Chychła

Ostatni mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie odbędzie się w Warszawie w nadchodzącą niedzielę. Na ringu, ustawionym na kortach Legii, staną przeciwko sobie (osmk) stołecznej Gwardii i gdańskiej Gedenii. Mecz ten zapowiada się niezwykle interesująco chociażby ze względu na walkę w wadze średniej, w której spotka się Chychła z Kolczyńskim. Gwardia otrzymała już potwierdzenie przesunięcia Chychy do wagi średniej. Spotkanie gdańszcian mających tytuł mistrzowski w kieszki, z drużyną warszawską może na śmiało nazwać walką o tytuł moralnego mistrza Polski.

Zainteresowanie meczem jest olbrzymie. W przedsprzedaży rozeszło się już ponad 8 tysięcy biletów tak że w kasach przed spotkaniem prawdopodobnie można będzie nabyć tylko bilety na miejsca stojące.

Otwarcie przystani Z. K. S. „Ogniw” w stolicy

Zarząd Sekcji Włodarskiej Z. K. S. „Ogniw” zawiadania członków Klubu oraz sympatyków, iż w dniu 15.V. b. z. odbędzie się na przystani „WISLA” (wsi Miedzyszyński) uroczyste podniesienie bandery oraz otwarcie przystani według następującego programu:

- 11.45 Przemówienie prezesa Klubu
- 12.00 Podniesienie bandery (na przystaniach „OGNIWA”) Przemówienia Chrześc. Izdy Defilada Izdy. O godzinie 16-jej podwieczorek taneczny

Z DNIA NA DZIEN

Lęk przed »wybuchem pokoju«

Choć przedstawiciele 4-ch mocarstw uznali konieczność wspólnego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia całości problemu niemieckiego, uzgadniając nawet miejsce i termin spotkania ministrów spraw zagranicznych, mocarstwa zachodnie jakoby najmniej nie rezygnują z kontynuowania polityki jeunostronnych rozstrzygnięć.

Przeciwnie — zdwojono wysiłki, aby konferencję paryską postawić w obliczu „faktu dokonanego”, jakim ma być zorganizowanie odrębnego państwa Niemiec Zach. Tak więc — w wielkim pośpiechu — doszło do zatwierdzenia projektu konstytucyjnego „państwa” przez „Konstytuantę” w Bonn — min. Bevin odbył krótką, ale treściwą podróż po Bizonii, głosząc hasła rewizjonistyczne i pogłaszając reakcyjne polityki niemieckich, jakie powinni zająć stanowisko w czasie konferencji paryskiej, — a Waszyngton — „ozuwając” nad jak najmocniejszym utrwaleniem dotychczasowego rozbitcia Niemiec, — stosuje wszelką presję, aby zachodnio-niemieckie partie polityczne — broń Boże! — nie przyjęły zaproszenia

Niemieckiej Rady Ludowej (Volksrat) na jakiegokolwiek wspólne rozmowy.

Nie wdając się w dłuższe wywody, na temat projektu konstytucyjnego, zatwierdzonej w Bonn, poprzestaniemy na stwierdzeniu, że za podstawę prac „konstytucyjnych” posłużyła jednostronnie uchwała konferencji londyńskiej z czerwca 1948 r., a samo powołanie do życia „Konstytuanty” odbyło się w sposób wielce niedemokratyczny. Do powołania wystarczyło „po rozumieniu” 3-ch gubernatorów zachodnich (Clay, Robertson, Koenig) z wyznaczonymi uprzednio „premierami” 11-u krajów zach.-niemieckich.

Projekt „konstytucyjny” jest, w ostatecznym wyrazie, jedynie rezultatem trzech swiadłych wytycznych, którymi oddarzył owo „ciało ustawodawcze” gen. Clay i, nawykły do „zgodnej” z nim współpracy, gen. Robertson.

Gdy anglosaskie „czynnikł miarodajne” organizują tak pośpiesznie „państwo zach.-niemieckie”, zbrojąc się niejako przed konferencją paryską w argument „faktu dokonanego”, jednocześnie w samych Niemczech Zach. coraz bardziej rosną opory lud

ności przeciw tej separatystycznej imprezie. Doszło do tego, że nawet sami „premierzy” poszczególnych prowincji w zachodnich strefach okupacyjnych wysłali specjalne pismo do „Kom. styuanty” i gubernatorów wojskowych, w którym występują jak najkategoryczniej przeciw utworzeniu tzw. „Komitetu Tymczasowego”, mającego „przygotować grunt” do objęcia władzy przez „rząd” zach.-niemiecki.

OTTO Grotewohl, przewodniczący SED (Soc. Partia Jedn.), oświadczył 10 b.m. na posiedzeniu Niemieckiej Rady Ludowej w Berlinie, że „próba tworzenia państwa zach.-niemieckiego jest krokiem nieodpowiedzialnym i niezrozumiałym”.

Cóż się kryje za tym, że w czasie, gdy oczy całego świata, pełne nadziei, zwrócone są na Paryż — gdzie już wkrótce Rada Ministrów Spraw Zagranicznych może pozytywnie rozstrzygnąć problem trwałego pokoju — że w tym samym czasie, w tak gwałtownym pośpiechu, usiłuje się stworzyć „fakt dokonyany” — zatwierdzić ostatecznie „konstytucję” i zmontować „rząd” Niemiec Zachodnich?!... Zabiegł te — w intencjach organizatorów — nie mogą nie wywrzeć wpływu na sprawy ogólnoniemieckie. Jeśli, organizowany w Bonn, „fakt dokonywany” istotnie ma na celu dobro Niemiec demokratycznych, dobro demo-

kracji, a nie inne względy, czemu w takim razie nie zacekają z rozstrzygnięciem sprawy jeszcze z 10 dni, do Konferencji Paryskiej?!

Jedynie Rada Ministrów, powołana przez Konferencję Poczdamską, ma prawo i moc rozwiązywania całości problemu niemieckiego — rozwiązania, opartego na porozumieniu czterostronnym. Porozumienie no wojskie ożywiło świat cały dobrymi nadziejami właśnie dlatego, że uznano je za nawrót polityki anglosaskiej do zasady różnów czterostronnych. W tym — sens główny porozumienia!

Czymże więc jest Bonn Jednostronna, a więc — bezprawna, próba zalegalizowania dotychczasowego rozbitcia Niemiec, a zarazem — próba utrwalenia tego rozbitcia dla celów wrogich pokojowi.

Świat pragnie trwałego pokoju. Nie uda się zalegalizować rzeczy bezprawnej. Im więcej korzyści wroży imperializmowi i podlegaczom wojennym koncepcja rozdziału Niemiec, tym więcej sił pokoju na świecie koncentruje wokół siebie zasada rozstrzygnięcia problemu niemieckiego, jako całości, na podstawie czterostronnego porozumienia mocarstw.

Jednostronny akt z Bonn nie przyniesie owoców, jakich spodziewają się jego inicjatorzy. Po cóż więc tak pośpiesznie fastrygować nowe „państwo” i to tak grubymi niemi?!... PAL.

Kołobrzeg robi karierę 2)

„Kopalnia złota”

Kołobrzeg, w maju.

(Od naszego specjalnego wysłannika)

„Wieczna pamięć bohaterom poległym w walce z faszyzmem germańskim za wolność i niepodległość Radzieckiego Związku i Demokratycznej Polski”.

głoszą czarne litery na białej tablicy przybieży do latarni morskiej w Kołobrzegu.

Na te latarnie uderza się pierwsza w marcu 1945 roku, kapral Emilia Gorczak i poniosa bohaterką śmierć Podnoże latarni opłatają wienem cmentarza w radzieckich żołnierzy, którzy w krwawych bojach zdobyli Kołobrzeg.

Latarnia morska tonie w ciszy pełnej powagi i skupienia, przerywanej tylko szumem fal bijących miarowo o wybrzeże morskie. Ale o kilkadziesiąt metrów dalej, nadbrzeże rozbrzmiewa już gwarem i pulsuje rytmem pracy, która wypędza śmierć z zamarych ruin i zamienia sterty gruzów w tętniące życiem źródło zdrowia.

TRZEBA 100 MILIONÓW ZŁ...

Były tam przed wojną 24 źródła solankowe o tak wielkiej wydajności, że niektóre z nich dostarczały ponad tysiąc kąpieli w ciągu doby.

W dwóch łaźniach przygotowywano kąpiele borowinowe z pobliskich łąk borowinowych. Był piękny park ciągnący się na parę kilometrów nad samym brzegiem morza, ze słynnym ogrodem róż o fantastycznych kształtach i pięknych barwach. Było istne miasteczko domów kuracyjnych — cała dzielnica willowa — wchłaniająca około 30 tys. osób w sezonie.

Ta dzielnica willowa, poprzecinana alejami, wysadzonymi drzewami owocowymi, była terenem najrozkośniejszych walców. Nic więc dziwnego, że wiele domów zamieniło się w ruiny. Niektóre źródła zniknęły pod grubą warstwą gruzu. Inne znowu zostały zabetonowane przez uciekających Niemców.

— Nie wiadomo było, od czego właściwie zacząć odbudowę, tyle było tutaj do roboty — opowiada kołobrzeżanin.

JUŻ 11 ŹRÓDEŁ

Przy tym kredyty na odbudowę były bardzo skąpe. Nieodpowiedni ludzie zajmowali odpowiedzialne stanowiska. Odbudowa Kołobrzegu — Zdro-

juwiska nie posuwała się więc na przód w należytym tempie.

Pomimo to w roku ub. już 160 wczasowiczów korzystało z odpoczynku na rozległej 3-kilometrowej plaży.

— Ażby przywrócić dzielnicy zdrojowej Kołobrzegu dawną świetność, trzeba 100 milionów złotych — mówi dyrektor uzdrowiska Anatol Sienkiewicz.

Z 24 źródeł solankowych zaledwie 11 „odnaleziono” i zabezpieczono. Reszta źródeł „ujawnia się” stopniowo. A kilka dni temu zupełnie przypadkowo dyr. Sienkiewicz odnalazł zabetonowane źródło.

— Znajdziemy wszystkie źródła — twierdzi robotnicy zajęci porządkowaniem parku.

PARK ODŹYJE

Nie jest to praca łatwa, ani też bezpieczna. Park przetrwał liczne bunkry, doly i rowy przeciwlotnicze. Zwalniały go wraki i pociski. Burze porwały pokotem przeszło 50 starych drzew. Wśród rozpanoszonego zwiłska kryją się jeszcze miny i niewypały.

28 robotników, zajętych oczyszczaniem parku, pracuje w wielkim oddzieniu i samozaparciem się.

— Trzeba być tylko odważnym i ostrożnym, a nie się nikomu nie stać — twierdzi brygadier Tadeusz Michalski, wyrabiający 120 proc. normy.

Tego samego zdania są i jego koledzy: Jerzy Bołński — 150 proc. normy, cieśla Antoni Grysikiewicz — 140 proc., ogrodnik Stanisław Soltysiak i inni.

28 maja park będzie już z grubszą uporządkowany. Nie odzyska on co prawda jeszcze w pełni swej dawnej urody. Ale już można będzie z niego korzystać.

NIKT NIE PAMIĘTA

28 maja r. skończy się również odbudowa „Morskiego Oka” — domu kąpiel morskich z łaźniakami, z wielką oszkloną salą restauracyjną i tarasem. Odbudowane domy wczasów „Syrrena”, „Storczyk” i „Mars” będą mogły pomieścić w każdym, 2- do 4-tygodniowym tegorocznym turnusie ok. 250 osób.

— Zaledwie 250 — wzdycha dyr. Sienkiewicz — a przecież jest tyle domów w dzielnicy willowej, wymagających drobnego tylko remontu... Cóż, kiedy nie mamy kredytów na doprowadzenie ich do stanu mieszkalnego. O Kołobrzegu nikt nie pamięta.

O 3 inne odremontowane budynki, dyrekcja zdrojowiska walczy z instytucjami, które je rzekomo bezpraw-

nie zajęły. Kołobrzeg się w tej sprawie rozpaczliwie listy do warszawskiej dyrekcji „Polskich Uzdrowisk”. Ale odpowiedzi dotąd nie ma.

PLAŻA I PARK

Źródła kołobrzeżskie posiadają niewątpliwie dużą zawartość żelaza. Są one intensywniejsze nawet niż źródła ciechocińskie. Plaża ciągnąca się na przestrzeni 3 km, jest jedną z najczystszych i najpiękniejszych nad Bałtykiem. Bogactwo krzewów i drzew parkowych stanowi znakomitą ochronę przed zbyt silnymi wiatrami i za nadto palącymi promieniami słońca.

Kołobrzeg jest jedną z nielicznych miejscowości, rozporządzającą kąpielami morskimi, solankowymi i borowinowymi.

Kopalnia złota” nazywają go kołobrzeżanin.

Kołobrzeg - zdrojowisko może pomóc Kołobrzeżowi - miastu załeczyć rany wojenne. Stanowiąc ono nie tylko podstawę dobrobytu miasta, jednego ze starszych i piękniejszych miast nadbałtyckich,

Do tego jednak nie wystarczy „zimna wojna”, tocząca się między dyrekcją zdrojowiska a innymi instytucjami o prawo własności odremontowanych domów. Nie wystarczy plany, pozostające planami... na papierze.

Potrzebny jest natomiast wielki nakład pracy i potrzebne są kredyty umożliwiające planową odbudowę zapomnianego zdrojowiska.

Dzisiejszy Kołobrzeg, zarówno miasto jak i zdrojowisko, chce odzyskać się z ruin i chce żyć. Ma do tego słuszne prawo.

Stefania Osiańska

Młodzi „kręca”

4 lata trzeba się uczyć

(Od specjalnego wysłannika „Życia”)

Łódź, w maju

— W ubiegłym tygodniu nikt się nie spieszył — głosi napis na tablicy w wielkim hallu.

Przedwojenny potentat Włocławskiej Manufaktury, nie poznałby salo nu swego pałacu przy ul. Targowej 61. Jest to sala projekcyjna Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, okrągła i ciemna, jak kaplica. Jesienowa boazeria, mikrostrawiana naohaniem, to jedynie wspomnienie dawnych czasów. W tej to świątyni odbywają się lekcje kinematografii, polegające na wyświetlaniu filmów od kolebki — od 1907 r.

W Państwowej Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi, jednego tego typu, studiują ponad 120 przyszłych polskich reżyserów i operatorów.

W KLASIE REŻYSERÓW I OPERATORÓW

Uczelnia jest 4-letnia i daje wszelkie uprawnienia wyższych szkół artystycznych. Starsi wychowankowie stoją właśnie u kresu 3 roku studiów i

specjalizują się w dwu kierunkach: reżyserskim i operatorskim. Dostają przy szkole „wikt i opierunek” w bur się, do której biegnie się po ładnym pałacowym parku. Tu, w oficynie, o przycie łózek studentów mieści się 5000-tomowa biblioteka z zakresu historii sztuki. Kinematografia reprezentowana jest przez 1500 tomów.

Wycieczka nasza przybyła z Warszawy. Dyr. szkoły, Jerzy Toeplitz nie może się opędzić indagacją dziennikarzy.

— Kładziemy duży nacisk na wykształcenie plastyczne — wyjaśnia dyrektor. — Każdy z uczniów musi, rzecz prosta, doskonale fotografować i od tego rozpoczynają się studia. Uczy się państwo za chwilę klasy. Poem przedjeżdżamy do atelier na Łąkowej, tam bowiem odbywają się studia grupowe z tw. etudy.

Wędrujemy szpalarami stalug. To są sale rysunkowe. Rzeźba grecka, żywy model.

Z kolei zwiedzamy laboratorium fotochemiczne. Wywołane zdjęcia fo-

tograficzne uczniów kąpią się w miseczkach.

800 MTR. TASYM

Pospacerowaliśmy trochę po „ulicy Granicznej”, a teraz idziemy na „etudy”. P. Rewkiewicz, czy p. Chybowska, mała osóбка w berecku, to reżyserowie, którzy dziś kręcą własne scenopisy. Jest to egzamin podwójny, bo i dia kandydata na operatora. Operatorów jest 11, a reżyserów 22, więc pierwsi muszą wykonać po dwie etudy, z czego bardzo się cieszą.

— Daję takiemu 800 metrów tasma i 3 dni czasu. Do pomocy — 6-osobowa ekipa kolegów. Nad robotą czuwają profesorowie — reżyserzy: Cękalski, Barbaro, Jakowlew.

P. Chybowska kręci „Archimedeasa” — własną przeróbkę nagrodzone na konkursie noweli Debrowskiego. Właśnie mamy przed sobą grupę żołnierzy na Ziemiach Odzyskanych. Aktorzy teatrów łódzkich, dając dowód zainteresowania pracami młodych filmowców, biorą udział w etudach.

Z kolei oglądamy filmowanie fragmentu noweli Iwaszkiewicza „Młyn nad Lutynią”. Mamy przed sobą otwartą chatę i dekorację łań zbożowego.

Gwizdek. Wszyscy zastają w bez ruchu. Reflektory ciskają światło na stojącego na przybłę chłopa.

— Hej, tam, cisza na planie! Kabina matowa — drze się młody reżyser.

— Kto stoi przy „efekcie”?

Chłop robi ruch, jakby chciał kogoś powstrzymać. Odchodzi Niemcy, którzy porwali mu (zdaje się) syna.

— Wróćcie się, wróćcie! — wola rozdzielającym głosem.

Nie raz musiał powtórzyć swą „kwestię”. Jak to wypadnie — przekonano my się w październiku, na festiwalu Wyższej Szkoły Filmowej w Poznaniu. (wr)

Zawiadomienie

Zarząd Harcerskiej Spółdzielni w Radomiu, Żermskiego 30 zawiadamia wszystkich Członków, że doroczne Walne Zebranie Członków Spółdzielni odbędzie się w Świątyni Harcerskiej w Radomiu, Witolda 10 w dniu 31 maja 1949 r. o godzinie 18-ej. Bilans i R-k Strat i nadwyżek za rok 1948 jest wywieszony w sklepach; Żermskiego 30 i 62. Prosimy wszystkich Członków o punktualne przybycie. 842-1 ZARZĄD

Dr. Cz. Kuklewski

POWRÓCIŁ
i przyjmuje 8-9 i 4-6 po poł.
Tel. 13-66
CZĘSTOCHOWA
Al. Kościuski 14 m. 4, II p. 2117-0

K. Buszczyński i Synowie

Hodowla NASION
Spółka z ogr. odp.
W LUBLINIE
Krakowskie Przedmieście nr. 21.

Położa A. BRUS

w Częstochowie przeprowadziła się na ulicę Przemysłową Nr. 13/15
przyjmuje zamówienia. 2142-1

Państwowa Garbarnia w Braniewie

(woj. olsztyńskie)

zatrudni natychmiast:

1-go technika budowlanego
1-go technika - mechanika
ślusarzy - mechaników

Oferty wraz z życiorysem kierować pod adresem: Garbarnia Braniewo—Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” Gdynia, Mściwoja 9 K 349-0

„SPEDYTOR”

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWO - SPÓŁDZIELCZE
EKSPLOATACJA W OLSZTYNIE
UL. LUBELSKA 30. Tel. 23-29 i 32-01
oraz nasza PLACÓWKA W KĘTRZYŃNIE
ul. gen. Sikorskiego 17, tel. 102.

Wykonuje sprawnie, szybko i fachowo. Przewozy samochodami na terenie całego kraju. Spedycje kolejowe — załadunki i wyładunki. Człowiekowie i drobnicy. Przeprowadzki. Ubezpieczenie przesyłek, cło, inkaso. K 374-1

P. K. S. Oddział w Olsztynie

ul. Partyzantów 79
podaje do wiadomości, że w dniu 16 maja 49 r. o godz. 10 odbędzie się przetarg nieograniczony na samo chłód półciepłarowy D. K. W. — TEMPO, który można oglądać od 8 — 14, dział techniczny Olsztyn, ul. Jagiellońska 75, tel. 27-82. Składanie ofert, ul. Partyzantów 79 do dnia 16 maja b. r. godz. 10-ej. K. 373-1

12



Juliusz Łulawski
SKRZYDŁO DEDALA

Tomasz ponuro schylił głowę: — Wiem o tym. Ale ona myli się w swojej praktycznej kalkulacji. Małżeństwo z Gabrysiewiczem to kalkulacja na bardzo krótką metę.

— Mówisz jak prorok — roześmiał się Hirsberg. — Czy zwiastujesz koniec reżimu?

— Dzwie się sam sobie, chociaż dzwiew się nadaremnie — mruzczał Tomasz dalej, pochłonięty własnymi myślami. Dlaczego to mnie aż tak obchodzi? Czy można kochać taką kobietę?

— Można — odpowiada Hirsberg krótko. Na rogu ulicy Traugutta i Mazowieckiej przyciąga oczy świeżo nalepiony na murze plakat. — Spójrz, zrobiony zupełnie pod Cassandra! Ciekaw jestem... I pochodzi do plakatu tak blisko, że prawie dotyka go nosem.

— Czy wydaje ci się — sztydzi Tomasz. tknięty jednocześnie nowym paroksyzmem tęsknoty za Joanną — czy wydaje ci się, że jeżeli kocha się tylko swoje jakies tam wyobrażenie o kimś, to jest to właśnie miłość?

— Innej miłości w ogóle nie ma — odpowiada Hirsberg.

Ale w parę tygodni później, w samym środku śnieżnej i brudnej zimy miejskiej, ujął tę sprawę wobec Joanny w sposób nieco odmienny. Siedzieli w tej samej kawiarni, tuż przy firankach witriny. Joanna wydawała się być jeszcze cenniejsza przy białym dniu i gdyby nie ten jej lśniący wyraz oczu, który tak pociągają mężczyznom swoim zmieniom odbłaskiem uczuć byłaby madonna z ikony. Rozmawiali już całą godzinę po jej powrocie z Zakopanego. Hirsberg nudził się i niecierpliwili.

— Przecież sama chyba wiesz najlepiej: Jesteś kobietą, którą można niezmiernie cenić za zdolności, za inteligencję i rzeczywiście czarującą urodę, ale pod warunkiem, że nie pielęgnuje się w sobie żadnych głębszych złudzeń.

— Zdaje się, że mówisz mi od godziny same impertynencje.

— Jak to? Przyszedłem przecież, że jesteś czarująca. Czy chciałabyś mieć wszystkie możliwe zalety? Zostaw trochę dla innych kobiet, bo inaczej zanudzimy się wszyscy śmiertelnie.

Joanna roześmiała się i wtedy trudno by było nie przyznać, że gdy się śmieje — jest jeszcze ładniejsza.

— Czy śmiejesz się narazicie sama z siebie? — zamruzczał Hirsberg. Ale Joanna nie dosłyszała.

— Moja zaleta zasadnicza jest zdaje się jednocześnie zaletą wszystkich kobiet na świecie. Jak to miło, że jesteś cyniczny. Rozmowa z tobą jest prawdziwą ulgą.

— Czy meczy cię, Joanna dramatyczność innych?

Joanna śmiała się dalej: — I to tak, że już nie mogę tego wytrzymać.

— Masz na myśli Tomasza?

— Tak, na przykład Tomasza.

— Ale z Tomaszem już się nie widzisz przecież.

Joanna przestała się śmiać: — Tak, już się z nim nie widuję.

— A jak tam twój nowy amant?

— Znasz go przecież.

— Jeżeli wiesz, że go znam, to wiesz także, co o nim myślę.

— Tak, wiem. Ale lepiej nie mówmy o nim.

Hirsberg skrzywił się z nagłą odrazą. — Powiedziałaś, że jestem cyniczny? Cyniczna w najbardziej niemoralnym sensie jesteś ty przede wszystkim. A w sensie najbardziej ordynarnym, bo zamaskowanym fałszywą patetycznością — jest ten twój Gabrysiewicz.

To było nieoczekiwane. Ale Joanna zachowała uśmiech i nie zepsuła stylu rozmowy.

— Ach, Gabrysiewicz jest mi bardzo potrzebny. Wydawało mi się zawsze, że przynajmniej ty jesteś dość doświadczony na to, aby to zrozumieć.

— Owszem, rozumiem i dlatego właśnie czuję cały niesmak twojej przerażającej niemoralności.

— Przecież wychodzę za niego za mąż! Czy to może być niemoralne?

— Teraz Hirsberg roześmiał się z kolei: — Kochana Joanno, twoja mieszczańska moralność tak różni się od uczciwej i prostej moralności ludzkiej, jak twoje myśli różnią się od twojego pięknego rysunku twarzy.

Tego samego dnia o wczesnym zmierzchu Joanna spotkała na ulicy Tomasza. Szedł szybko z pochyloną głową — wydawało się Joannie, że jest bardzo błąd — obok niego wyciągał nogi giadki brunecik, chcąc mu dotrzeć kroku. — To ten Stefan Odrowąż — rozpoznała Joanna. Tomasz miał zmarszczone brwi, zacięte usta — i nawet jej nie spostrzegł.

W tydzień potem stanęła Joanna w drzwiach mieszkania Hirsberga. On sam jej otworzył — Joanne? Jakże nieoczekiwana wizyta! Wczoraj skończyłem lat czterdzieści i od razu zaczęły odwiedzać mnie najpiękniejsze kobiety w mieście. Nareszcie wszedłem widocznie w wiek miły i obiecujący. W prywatnej pracowni architekta Amelia za późno usiłowała zerwać się z miękkiego fotela, na którym siedziała, przyszywając guzik przy marynarce brata. Zdażyła tylko gwałtownie podnieść ciężką od wielkiej swej fryzury głowę i opuścić powieki. Nie tylko nie lubiła Joanny — w jakiś szczególny sposób bała się jej po prostu.

Joanna spojrzała na nią roztargnionymi oczyma: — Dzień dobry pani.

— Czy to wizyta kurtuazyjna, Joanno, czy też przysłałaś zamówić już projekt willi nad morzem? — zapytał Hirsberg, biorąc znów w ręce szkiełko, który przed chwilą porzucił.

Joanna uśmiechnęła się niejasno i z wahaniem. Amelia wstała. Była niższa od Joanny i o tyle delikatniejsza w rysach i blędsza pod swoją czarną kopułą włosów, c tyła bardziej krucha, c tyła nawet smukła Joanna wyglądała przy niej jak wyciorana niezdarne z sękatego pnia wiśni. Nie lubiły się nawzajem — każda z innych powodów. W rezultacie Joanna traktowała Amelię z uprzejmym lekceważeniem dojrzałej kobiety wobec nieśmiałego dziewczęcia, a Amelia Joannę jak kota, który znowóżnie przebiega nan drogę.

(D. c. n.)

W sierpniu — w Budapeszcie

Światowy Festiwal Młodzieży

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej oraz Unia Międzynarodowa Studentów organizują w sierpniu r. w Budapeszcie Światowy Festiwal Młodzieży. Festiwal zorganizowany na wielką skalę, stanie się antyimperialistyczną manifestacją młodzieży całego świata.

Program festiwalu obejmuje konkurs, w którym wezmą udział najlepsi śpiewacy, zespoły taneczne oraz zespoły teatralne.

Podczas trwania festiwalu w Operze Budapeszteńskiej wystawione będą reprezentacyjne węgierskie opery i balety. Na wyspie św. Małgorzaty oraz w parkach i lasach Budapesztu

będą organizowane międzynarodowe ogniska obozowe, przy których odbywać się będą liczne imprezy kulturalne.

Festiwal obejmuje również wielką manifestację sportową: Akademickie Mistrzostwa Świata.

Po zakończeniu festiwalu odbędzie się na początku września br. II Kongres Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W najbliższym czasie we Wrocławiu odbędą się eliminacje zespołów młodzieżowych z Polski, które udadzą się do Budapesztu. Eliminacje organizuje ZMP.

Powstają domy nauki i domy mieszkalne

Dzielnica studencka w Poznaniu

W Poznaniu projektuje się budowę odrębnej dzielnicy studenckiej, której plany zostały już opracowane.

Jako pierwsze w tej dzielnicy staną gmachy Szkoły Inżynierskiej, mieszczące sale wykładowe, gabinety i pracownie oraz warsztaty. Zostaną też wybudowane domy mieszkalne dla studentów i profesorów.

W ostatnim roku Poznań rozwinał akcję budowania gmachów dla szkół i uczelni wyższych. Wkrótce zostanie oddany do użytku nowy dom akademicki, w którym kosztem 8.600 tys. zł wykancazone są prace instalacyjne. Kosztem 114 milionów zł prowadzi się prace remontowe licznych budynków szkolnych i uniwersyteckich. Największym obiektem wybudowanym w tym okresie czasu jest gmach szkoły podstawowej RTPD w robotniczej dzielnicy Poznania — Starolecie.



POLSKIE RADIO

W dniu 14 bm. (sobota) usłyszycy m. in. następujące audycje:

Z przyczyn technicznych program Warszawy i przejmują Warszawa II od godz. 5.10 — 15.30.

Wiadomości 17.00 18.45 21.00 23.00

15.30 Dla dzieci: Bajka o straconym czasie! 16.00 Pogadanka. 16.20 Kompozytor dnia: Bach 17.15 Koncert: Prognostyczny „De-Be-Mit” — śpiew, Gaweł (harmonijki) 18.15 Wieczór Mickiewicza 18.40 Muzyka 19.00 Festiwal Muzyki Ludowej 21.40 „Teatr Eterek” 22.00 Muzyka taneczna — dyr. Cajmer 22.45 Muzyka 23.10 Muzyka popularna 24.00 Koniec audycji.

WARSZAWA II

Wiadomości: 5.15 6.00 7.00 8.00 12.00 22.00 23.00. Wszelchnia 8.55.

5.20 Koncert dla świata pracy. 6.15 Muzyka 6.30 Gimnastyka 7.15 Przegląd Prasy. 7.20 Muzyka 8.55 „Daleko od Moskwy” — Azajewa (XXVII) 9.15 przerwa 12.04 Muzyka 12.20 Dla wsi: audycja poświęcona ZSRR „Gromada” 12.55 „Z naszych piosen” 13.25 PCK 13.35 Muzyka 14.00 Felieton 14.15 Folklor czeski 14.55 Muzyka 15.30 Przerwa 16.30 Dziennik warszawski. 16.50 Muzyka 17.15 Recenzja 17.30 Muzyka 18.00 Muzyka 18.50 Pogadanka 19.00 Festiwal Muzyki Ludowej 21.00 Muzyka 21.30 Muzyka taneczna 22.00 Kompozytor Tygodnia: Brahms 23.10 Muzyka taneczna i rozrywkowa. 23.55 Koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie.

Towarzystwo

Szkoły Średniej w Lublinie

zawiadamia, że dnia 15 maja b. r. o godzinie 16.30 w pierwszym terminie, a o 11-ej w drugim odbędzie się w lokalu Szkoły Narutowicza w dotychczasowym zebraniu, na które zaprasza wszystkich członków 618-1 ZARZĄD.

Stacja Rejonowa T.B.O. „Czytelnik”

w Częstochowie, Aleja 50

zatrudni pracowników

do jednoczenia i prowadzenia rejonów na warunkach korzystnych. 2147-0

REORGANIZACJA RYBACTWA daje gwarancję jego dalszego rozwoju na terenie Warmii i Mazur

Właściwe zagospodarowanie jezior jest w naszym regionie zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Gospodarka rybacka, aby osiągnąć wysoki poziom, musi opierać się na planie gospodarczym, ujmującym wszystkie warunki, dotyczące hodowli ryb w poszczególnych jeziorach.

Stosowany dotychczas system gospodarowania wodami, polegający na wydzierżawianiu jezior indywidualnym rybakom bądź rybackim spółdzielniom, nie spełnił swego zadania.

Dzierżawcy ograniczali się przede wszystkim do eksploatacji wód, ignorując zasady ekonomii i organizacji.

OWRN popiera prośbę Miejskiej Rady Narodowej

Na ostatnim posiedzeniu prezydium OWRN postanowiło poprzeć w całej rozciągłości prośbę przez Miejską Radę Narodową uchwaloną w sprawie odbudowy starego ratusza w Olsztynie, przeznaczoną na pomieszczenie dla biblioteki publicznej.

MRN, jak już o tym pisaliśmy, zaprobowała opracowany w tej sprawie memoriał Zarządu Miejskiego, który złożony zostanie niebawem na ręce Prezydenta R. P. Bolesława Bieruła za pośrednictwem prezydium OWRN.

Sumujemy lokalne wyniki

Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy

Na posiedzeniu obywatelskiego Komitetu "Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy" omówione zostały i podsumowane wyniki imprez, związanych z obchodem Tygodnia.

Opierając się na posiadanych przez

Dzień Olsztyna

FREKWENCJA NA ZAMKU

Interesujące są dane, dotyczące frekwencji w Muzeum na zamku w ostatnich miesiącach. I tak zwiędziło muzeum w styczniu 5.219 osób, w lutym 2584, w marcu 1947 i w kwietniu 1500 osób.

Należy zaznaczyć, że wystawę dzieł Józefa Pankiewicza zwiędziło 2640 osób, w tym około 1200 uczących się młodzieży. (a)

NIEMIANE GROBY

Wczoraj w czasie plantowania terenów w Kortowie junacy Szuszy Polscy natrafili na wielką ilość nieznanych grobów.

Odsłonięcie przypadkowo zwłoki będą ekshumowane w najbliższych dniach. (b)

ZABAWA WIOSENNA

W sobotę dnia 8 bm. w gminie Sorokwity w pow. mrągowskim odbyło się zebranie młodzieżowe, którego celem było powołanie na terenie gminy młodzieżowych sekcji zawodowo-gospodarczych.

W czasie zebrania młodzież, na wniosek Helmuta Eźdurka, przewodniczącego koła Pustnik, wezwwała wszystkich ZMP-owców w kraju do uczczenia zbliżającego się rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego Organizacji Młodzieżowych.

Powzięto także rezolucję, w której młodzież gmin, zrzeszona w 4 kołach ZMP, postanowiła podnieść do ziem polityczno-organizacyjny kół, założycy 3 nowe koła związku w okolicznych wioskach, założycy świetlic, likwidować do końca br. analifektym w gminie, przyczynić się do usprawnienia pracy majątków PGR. m. in. inicjując w nich współzawodnictwo pracy.

Rezolucję podpisało 150 osób. (ww)

Żuczek — słodyszek zagraża plantacjom rzepaku

Walka ze szkodnikami roślin trwa na naszym terenie bez przerwy od r. 1946, kiedy to po raz pierwszy na całym wyzwoleń obszarze województwa olsztyńskiego wystąpiła groźna plaga gryzoni.

W chwili obecnej olsztyńska Stacja Ochrony Roślin przeprowadza w poszczególnych miejscowościach walkę z małym żuczkiem słodyskiem: kł-

CO i GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATR

Teatr im. St. Jaracza — „Mitość wśród wieków”, godz. 19.30.

KINA

Kino „Polonia” — „Nikt nie wie”, prod. czechosłow., godz. 16.00, 18 i 20 doz. od lat 14.

Kino „Mazur” — „Lekkożylna siostka” prod. amer., godz. 15.30, 18.15 i 20.30. Dozw. od lat 16.

Muzeum na Zamku — czynne codziennie prócz poniedziałków, godz. 10 — 14.

W ELBLĄGU

Kino „Bałtyk” — „Trzeci szturm”.
Kino „Mars” — „Ję pierwszy bał”.
Apteka dyżurna — Staromiejska, Stare Miasto 2.

jak i zdobywcę nauki i wiedzy rybackiej.

W marcu ministrowie Rolnictwa i RR oraz Leśnictwa wydał też zarządzenie w sprawie zasad prowadzenia państwowej gospodarki rybackiej. W myśl tego zarządzenia wszystkie większe kompleksy jezior mają być przejęte przez Państwo, które jedynie może podjąć poważnym inwestycjom i to tym bardziej, że amortyzacja włożonych kapitałów w rybacktwie wymaga dłuższego czasu.

NA WODACH WARMII I MAZUR

Dyrekcja Lasów Państwowych okręgu olsztyńskiego posiada około 25.500 ha pow. jezior (w tym 1.400 ha rezerwatów natury), co stanowi około 28 proc. ogólnej powierzchni jezior naszego województwa.

Do kwietnia 1950 r. DLP przejęło gospodarke na 85 proc. powierzchni wód, tworząc 4 wielkie zespoły jezior, tzw. nadrybnictwa, w Rucianach, Bałętach, Ostródzie i Szwardkach. Nadrybnictwo Ruciany zo-

komitet sprawozdaniach, należy stwierdzić, iż mimo kapryśnej i chłodnej pogody i pewnych niedociągnięć organizacyjnych akcja Tygodnia dała dobre wyniki.

W okresie od 1 do 8 bm. powołano do życia 159 kursów dla analfabek, 80 nowych zespołów czytelniczych, zorganizowano 27 świetlic, wyłącznie na terenie działalności Związku Samo Pomocy Chłopskiej. Ponadto otwarto 129 punktów bibliotecznych.

Z doradczych imprez, zorganizowanych w ramach Tygodnia, należy z zadowoleniem podkreślić poważną ilość imprez artystycznych i literackich, których odbyło się prawie 290, między innymi 48 wieczorów autorskich, 7 koncertów, oraz 80 wieczorów świetlicowych. Wygłoszono również blisko 400 odczytów. Referatów okolicznościowych wygłoszono ponad 180.

Kiermasze książek odbyły się w 35 miejscowościach naszego województwa, a wystawy książek zorganizowano w 142 miejscowościach. Zbiorki uliczne przyniosły ponad milion złotych.

Cenne doświadczenia, które uzyskało w tym ubiegłym Tygodniu, posłużą niewątpliwie do usprawnienia organizacji w roku przyszłym. (an)

Nowe przepisy porządkowo-sanitarne sprawą wiele kłopotu olsztyńskiemu ZOM-owi

Miejska Rada Narodowa w Olsztynie uchwaliła ostatnio obowiązujące na terenie miasta przepisy sanitarno-porządkowe. Przepisy te w zasadzie oparte są na ogólnie uznawanych i (w pewnym stopniu) przestrzeganych normach.

Nie chcemy tu przytaczać poszczególnych przepisów, gdyż niezadługo wywieszone będą w każdej mieszkalnej posesji. Nowouchwalone przepisy nasunęły nam jednak pewne wątpliwości co do ich realizacji.

M. in. przepisy mówią, że place i ulice winny być zamiatane „przynajmniej raz dziennie” i to przed godziną 7 rano. Przedtem zaś, żeby nie wzbijać tumanów kurzu, winny być polewane wodą. Wiemy jednak wszy-

cy, że z tym polewaniem w Olsztynie nie jest znowu tak dobrze. Wątpliwy, czy ZOM, skrepowany brakami technicznego wyposażenia i niedostateczną liczbą pracowników, będzie mógł dopełnić obowiązków, nałożonych nowymi przepisami.

Dużo uwagi poświęcają też nowe przepisy sprawie utrzymania w czystości szateln publicznych. Niestety, paragrafy sobie — a Zarząd Miejski sobie. Szateln jak nie było, tak nie ma, a ruin także jest coraz mniej — na szczęście. Zresztą tego rodzaju zastępcze ich wykorzystywanie jest również surowo zakazane. Więc co robić — pyta nas jeden z Czytelników, poruszając tę kwestię w liście do redakcji.

Poza tymi przepisami o wątpliwym realizmie nowe przepisy normują jedyną szereg czynności uzasadnionych, słusznych kwestii, których należyte rozwiązanie przyczyniłoby się w dużym stopniu do wprowadzenia w miasto właściwych warunków sanitarnych.

A jak wiemy, warunki te dziś jeszcze, niestety, pozostawiają wiele do życzenia (b)

W jednej rundzie

MŁODZIEŻ BIEGA
Jutro w niedzielę rozpocznie się na Stadionie Leśnym o godz. 13 bieg dla młodzieży szkół olsztyńskich, która jeszcze nie brała udziału w Biegu Narodowym.

DO 3 RAZY SZTUKA
Polski Związek Bokserski odwołał już po raz drugi wyznaczone na dzień jutrzejszy walne zgromadzenie Ol. OZB. Przyopuszczać należy, że w tym terminie zebranie wreszcie się odbędzie.

Z SĄLI SĄDOWEJ

Brak kontroli
spowodował straty

Sąd Okręgowy w Pasieku rozpatrzy sprawę Jerzego Olszewskiego, b. magazyniera hurtowni spożywczo-przemysłowej PCH w Morągu (filia w Pasieku), który stoi pod zarzutem umyślnego nieroztoczenia należytej kontroli nad kłębami kasowymi hurtowni, co przyczyniło się do powstania mianka towarowego i kasowego na sumę około 220 tys. zł.

Rozprawa odbędzie się w trybie dożywotnim. (ko)

stało już przejęte, a do 1 lipca powstanie nadrybnictwo Bałęty.

W pierwszej kolejności przejmowane będą jeziora, których dotychczasowi dzierżawcy zrzekli się dzierżaw, następnie — jeziora użytkowane przez rybaków indywidualnych i wreszcie jeziora, użytkowane przez rybackie spółdzielnie pracy.

Wszyscy rybacy zostaną zaangażowani czasowo przez DLP na warunkach procentowego wynagrodzenia, aby potem przejść na stawkę stałą, określoną układem zbiorowym.

Nowe przedsiębiorstwo budowlane odbudowuje własną siedzibę i inne gmachy

Tabliczka firmowa głosi, że tu, w odbudowujących się ruinach domu przy ul. 22-go Lipca 20 mieści się Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, oddział w Olsztynie.

Ale dostać się do biura przedsiębiorstwa nie jest łatwo. Trzeba wiele umiejętności, by zwyciężyć przez wejście zwały gruzu, desek i strome schody, przypominające raczej drabinę.

Zabezpieczeni przed ciekawskimi natarciami owymi przeszkodami terenowymi, stoczeni w dwóch świeżo odbudowanych pokoiach — załazki przyszłej siedziby wielkiego przedsiębiorstwa — pracownicy PBP sięcają nad planami.

— W bieżącym roku — informuje nas dyrektor oddziału ob. Szamajta — nasze zagospodarowanie się dopiero przedsiębiorstwo przeprowadzi już około 200 mil. zł, prowadząc wielkie jak i drobne roboty dla istniejących w województwie olsztyńskim zakładów przemysłowych.

Największą budowlą, której wykonania podjęło się PBP, jest gmach „Centrosanu” przy pl. Armii Czerwonej (u zbiegu ul. Partyzantów i Kopernika). Będzie to duży gmach o żelbetonowej konstrukcji.

— W tym roku kosztem 60 mil. zł

Od jutra żegluga na jeziorach mazurskich

Z dniem jutrzejszym, to znaczy w niedzielę, oddział państwowej żeglugi w Giżycku uruchamia normalną żeglugę pasażerską na jeziorach mazurskich. Od jutra czynna więc będzie linia Giżycko — Ruciany, długości 64 km i linia Giżycko — Węgorzewo długości 26 km.

Z dniem 1 czerwca otwarta zostanie 29-kilometrowa linia Mikołajki—Pisz.

Rozkład jazdy statków omówimy w numerze jutrzejszym. (mag)

Jeśli chodzi o rybackie spółdzielnie pracy, zachowują one swoją dotychczasową strukturę. Rady rybackie oraz rady nadzorcze spółdzielni będą ściśle współpracowały przy wykonywaniu planów gospodarczych z administracją nadrybnictwa i innych jednostek — rybnictw.

Ścisłe powiązanie sektora spółdzielczego z sektorem państwowym, a więc włączenie spółdzielczości w ramy planowania państwowego daje gwarancję podniesienia poziomu naszej gospodarki rybackiej. (gem)

gmach „Centrosanu” doprowadzony będzie pod dach, dzięki całkowitemu zmechanizowaniu systemowi pracy, umożliwiającemu rozwinięcie — mówi dyr. Szamajta — prawdziwie warszawskiego tempa robót. Wstępne prace już są rozpoczęte.

PBP prowadzi także również budowę gmachu Polskich Zakładów Zbożowych przy ul. Partyzantów 1, który pracownicy PZZ odgruzowali w ramach czynu pierwszomajowego. Gmach ten również doprowadzony będzie w tym roku jedynie pod dach kosztem 25 mil. zł.

Z większych robót przedsiębiorstwo wnieśli również magazyny i maszynownie Pomorskich Zakładów Garbarskich w Braniewie. Roboty ta, obliczona na 35 mil. zł, będzie całkowicie zakończona już w tym roku.

— Wszystkie te budowy, to praca na zewnątrz, nie można jednak po-

Zasada samodzielności młodzieży obowiązuje w ośrodku RTPD w Bartoszycach

(Od naszego specjalnego wysłannika)

W ośrodku wychowawczo-szkoleniowym RTPD w Bartoszycach reżim, gwaro i radośnie. Z obszernego niezwykle czysto utrzymanego dziedzińca szkolnego wyrusza właśnie orkiestra dęta, w skład której wchodzi sami chłopcy. Międe twarze jasnieją uśmiechem. Orkiestra rażno maszeruje w kierunku dworca kolejowego aby pożegnać junaków SP, opuszczających miasto.

Jest właśnie pora obiadowa. Idąc z dyrektorem ośrodka w kierunku małego miasteczka szkolnego, w którym wychowanie oparto na najnowszych metodach, łowie z przyjemnością dolatujące ze wszystkich stron, z każdego zakątka i z każdego budynku, wesole okrzyki, śmiechy i nawoływania.

Wkrótce potem oglądam najmłodszych wychowanków, sieroty po zaginionych rodzicach, ofiarach wojny, w dużej i gwarnej wypieloniej jadalni. Gromada kilkadziesiąt dzieł czyniek i chłopców o jasnych włosach i równie jasnych spojrzeniach oddaje się z namaszczeniem ważnej funkcji spożywania obiadu.

SAMODZIELNOŚĆ PRZED WSZYSTKIM

Przy stole zasada samodzielności obowiązuje nawet najmłodszą dzieci. Z pewnym więc wzruszeniem obserwuję niepewne ruchy łyżek, które balansują między talerzem i ustami. Strawa jednak dochodzi prawie zawsze do miejsca swego przeznaczenia, choć zalany stół wskazuje, iż nie odbyło się bez wypadków.

Tę samą samodzielność obserwuję wśród starszych uczenników i uczniów, kiedy oglądam warsztaty: stolarski, szewski, ślusarski, krawiecki. Młodzież pod okiem doświadczonych fachowców wyrabia tu różne skompli-

Wczoraj na targu

Wielka obfitość produktów wiejskich

Wczorajszy targ był wyjątkowo duży. Do Olsztyna dowieziono znaczne ilości różnorodnych produktów wiejskich.

Tylko drob był słabiej reprezentowany. Sprzedawano tylko kury i kaczki po 500 do 600 zł.

Nabiał był w wielkim wyborze. Za masło placono po 440 zł do 450 zł za kilo. Jaja po 12 — 13 zł sztuka. Sery 120 — 140 zł. Śmietana po 200 zł.

Z nowalijek placono po 15 zł za większe główki sałaty, po 50 zł za pęczek rabarbaru i po 25 zł rzodkiew-

wodniczący, oraz sędziwie Karbowski i Sienkiewicz. Oskarża prokurator SA Szyguła.

Na ławie oskarżonych zasiada b. prezes zarządu okręgowego ZZR i PR Zygmunt Świdowski, jego brat Władysław, prezes zarządu głównego tegoż związku, Maria Kotakowska, b. skarbniczka Zarządu Okręgowego i inni.

Proces trwać będzie dwa dni. (ko)

Plan wojewódzkiej akcji siewnej będzie z całą pewnością przekroczony

Częściowe dane, dotyczące bieżącej akcji siewnej, podaliśmy już wczoraj. Z przytoczonych liczb wynika, że do całkowitego wykonania planu wojewódzkiego, ustalonego dla drobnych rlników na 400.000 ha, pozostało tylko ok. 60.000 ha.

Kierujące obecną kampanią czynnikami administracji rolnej, opierając się na dotychczasowych wynikach, wyrażają też pewność, że plan zostanie wykonany z nadwyżką.

Poszczególnymi odmianami ziemiopłodów obsiano (bez PGR): pszenicą — 31.963 ha, jęczmieniem — 58.444 ha, owsem i mieszanekami zbożowymi 107.000 ha, gryką i prosem 3.616 ha, strączkowymi — 11.065 ha, wyką, peluszką, seradellą i mieszanekami — 45.395 ha, lubinem — 9.429 ha, koniczyną i lucerną — 11.472 ha, rzepakami — 2.866 ha, inem — 7.438 ha, koniczyną — 393 ha, burakami cukro-

wymi — 4.246 ha, ziemniakami 40.641 ha i in. okopowymi 6.548 ha.

Ośrodki maszynowe zaozały 5.263 ha, obsiały zaś 29.570 ha. Poza planem w ramach akcji likwidowania odlogów zaozaono 32.751 ha, zasiano ok. 15.000 ha.

Do Działu Rolnictwa i RR nadchodzi z terenu wiadomości, że kredyty siewne są na wyczerpaniu przy dalszym dużym napływie zgłoszeń o pożyczki. Dotyczy to głównie powiatów północnych, gdzie daje się zauważyć dotkliwy brak ziemniaków-sadzeniaków, co się tłumaczy tym, że w r. ub. plantacje ziemniaczane w tej części naszego województwa bardzo ucierpiały wskutek nadmiaru wilgoci. (l)

Koncerty w Szczytnie i Biskupcu

W ramach festiwalu muzyki ludowej w nadchodzącą niedzielę odbędą się koncerty w Szczytnie i Biskupcu. Na koncerty te przybędzie większa ekipa wykonawców z Olsztyna. Grać będzie mała orkiestra symfoniczna pod dyr. St. Truszczyńskiego. Wokalnie trio, zespół teneczny oraz Jaroszewicz (śpiew) dopełnią programu.

Ponadto w Szczytnie wygłosi prelekcję wstępną dyr. J. de Gache, oraz koncertować będą prof. Oborski (skrzypce) i prof. Monasterska (śpiew). W Biskupcu natomiast usłyszymy produkcję 60-osobowego chóru Liceum Pedagogicznego z Mrągowa pod dyrekcją G. Thomasa.

Olsztyn apeluje do Rady Państwa o pomoc w walce ze szkodnikami lasów

Otoczając Olsztyn szerokim polem od północy i zachodu piękne lasy miejskie opianowane zostały przez mniszkie-brudnie, niebezpiecznego szkodnika, który już od paru lat niszczy bogaty drzewostan lasów warszawsko-mazurskich.

Sprawy zagrożenia lasów miejskich poruszaliśmy już parokrotnie i od dawna na łamach naszego pisma.

Należy przeto powitać z uznaniem, że na ostatnim plenum MRN postanowiła wystąpić z wnioskiem do Rady Państwa o przyznanie na walkę z mniszką 10 mil. zł.

Wiadomo, że istnieje jedynie tylko skuteczny sposób walki — opylanie lasów związkami arsenowymi przy pomocy samolotów. Koszt opylenia i ha obliczony jest na 10 tys. zł. Ponieważ lasy miejskie zajmują powierzchnię 1000 ha, rachunek więc zgadza się.

Referując tę sprawę na plenum MRN prezydent miasta Browiński stwierdził, iż jedynie rychłe wypowiedzenie mniszce wojny uratuje na szes lasy. W przeciwnym razie w roku bieżącym zniszczone będą co najmniej w 50 proc. (t)

ku" przez zespół teatru im. St. Jaracza z Olsztyna.

W czasie dalszego zwiedzania zakładu dochodzi do wniosku, że wypadki Olsztyńskiego zespołu teatralnego do Bartoszczyk powinny być częstsze, że powinny one wchodzić w normalny plan pracy teatru. To bowiem, co zyskuje młodzież ośrodka dzięki gościnnym występom zespołu olsztyńskiego, nie da się wprost określić ani słowem, ani piórem.

TO JUŻ NIE EKSPERYMENT

O tej nowej szkole życia w Bartoszczykach można by pisać całe tomy. Ośrodek RTPD, jedyny tego rodzaju w Polsce, przestał już być eksperymentem. Zastosowane tu metody wychowawczo-szkoleniowe, tak proste w zasadzie i tak żywcie, przeszły już próbe czasu, a wyniki ich w pełni potwierdzają teoretyczne początkowe założenia.

Ale o tych osiągnięciach pomówimy oddzielnie. (ii)

Nasi korespondenci donoszą:

ELBLĄG. — Hurtownia dziewiarstwo — pończosznicza w Gdańsku uruchomiła w Elblągu placówkę sprzedaży. Ludność będzie mogła zaopatrzyć się w nowoutwartym sklepie w artykuły dziewiarstwo — pończosznicze po cenach reglamentowanych.

OSTRODA. — Zarząd powiatowy ZSCH pedarował 2 komplety sprzętu sportowego pracownikom spółdzielni produkcyjnej w Platynach i gromadzie Elgnowek. ZSCH posiada jeszcze 4 komplety wartościowych książek rolniczych, które w najbliższych dniach wręczy dalszym 4 gromadom.

KĘTRZYN. — Solanka w pow. kętrzyńskim jest to zespół PGR, który promieniuje wokół swym dobre zorganizowanym życiem świetlicowym. Zespół chórny Mazurów słynie w powiecie. Na akademii 1-majowej Kętrzyń miał okazję go słyszeć. W Solance nie ma też analfabek, to też świetlica w Solance dobrze zażyła sobie na bibliotekę złożoną z około 200 tomów. Przekazanie biblioteki połączone było z piękną uroczystością. (ma)

MRAGOWO. — W niedzielę odbędzie się w Ukcie w pow. mrągowskim powiatowy zlot świetlicowy. Program zlotu obejmuje m. in. występy zespołów świetlicowych z Mrągowa, Utky, Mikołajek, Gronowa i Popowa, oraz występy uczestników kursów repolinizacyjnych. W czasie zlotu otwarta będzie wystawa prac zespołu plastyki i rysunków świetlic powszecznej w Mrągowie i wystawa prac zespołu artystycznego świetlicy w Ukcie. (em)

Wielka obfitość produktów wiejskich

Wczorajszy targ był wyjątkowo duży. Do Olsztyna dowieziono znaczne ilości różnorodnych produktów wiejskich.

Tylko drob był słabiej reprezentowany. Sprzedawano tylko kury i kaczki po 500 do 600 zł.

Nabiał był w wielkim wyborze. Za masło placono po 440 zł do 450 zł za kilo. Jaja po 12 — 13 zł sztuka. Sery 120 — 140 zł. Śmietana po 200 zł.

Z nowalijek placono po 15 zł za większe główki sałaty, po 50 zł za pęczek rabarbaru i po 25 zł rzodkiew-

wodniczący, oraz sędziwie Karbowski i Sienkiewicz. Oskarża prokurator SA Szyguła.

Na ławie oskarżonych zasiada b. prezes zarządu okręgowego ZZR i PR Zygmunt Świdowski, jego brat Władysław, prezes zarządu głównego tegoż związku, Maria Kotakowska, b. skarbniczka Zarządu Okręgowego i inni.

Proces trwać będzie dwa dni. (ko)

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Motocykl DKW 250 na chodzie sprzedam. Olsztyn, Wiejska 3 m. 2. 482-1

Sprzedam rower damski. Olsztyn, Kasprowicka 16 m. 8. 484-

NAUKA

Kurs Przygotowawczy do Państwowej Szkoły Pracy Społecznej. Zapisy codziennie od 16 — 18 Olsztyn, Keściszkowski 70 (Szkoła Powszechna Nr. 2). Wymagane: 21 lat, ukończona szkoła powszechna. 463-0

ZGUBY

Zagubiono dowód osobisty wyd. Warzawa na nazwisko Podgórna Maria, zam. Ostróda, Kraczkowskiego 5. 481-1

Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Plock na nazwisko Bujalski Wincenty R. 1914, zam. Ostróda, Olsztyńska 48 — 5. 27462-1

Zagubiono dowód tożsamości konia (derez) Nr. 68475 na nazw. właściciela Kowalewski Franciszek, zam. wieś Dag, gm. Łukta, pow. Ostróda. 27459-1

Zagubiono dowód tożsamości klaczy (kaszlanka) Nr. 53205 na nazw. właściciela Wójcik Jan, wieś Dag, gm. Łukta, pow. Ostróda. 27460-1

Zgubiono dowód tożsamości klaczy „Perla” wydany przez Zarząd Gminy Zielonka Pasłęcka na nazwisko właściciela Izabela Freyman. 481-1